

I nagroda w Ogólnopolskim Konkursie Literackim „Płynąć pod prąd” dla Katarzyny Maj z Gimnazjum nr 6 im. Z. Herberta w Krakowie, gimnazjum, kategoria wiersz

„Wodospad wspomnień”

*Przyśniła mi się.
Dzisiejszej nocy.
Spojrzała na mnie z troską.
Tak, jak umiała tylko ona.
Jej oczy, tak lśniące i lękące spokoju.
Cały mój świat odbijający się w nich.
Jej umysł, rozległy i głęboki niczym ocean.
Jej dotyk, leczący spragnione dusze.
Dreszcz rozpaczy przeszył me ciało.*

*Chwila. Obraz za obrazem.
30 sekund ciągnące się w nieskończoność.
Jedna, niesforna łza.
Podobna do geparda.
Przebiegła po moim policzku i spadła na poduszkę.*

*Miliard myśli. Miliard wspomnień.
Przeszłość. Dzieciństwo. Ona.
Zawsze miała dla mnie czas.
Zawsze koła duszę dobrym słowem.
Zawsze umiała pomóc.*

*Kochała bez pamięci. Kochali ją bez pamięci.
Oddała swoje zdrowie.
Z miłości.
Do tego, którego darzyła uczuciem ponad 50 lat.
Nie chciała niczego w zamian.
Codziennie przykrywała go kocem dobroci.
Otulała płaszczem czułości.*

*Pamiętam ten dzień. Pozorny i zwyczajny.
To koszmarne popołudnie.
Tę tragiczną nowinę.
Takie trudne było to do zrozumienia dla dziesięcioletniego dziecka.
Dziewczynki, która straciła jeden ze swoich ważniejszych życiowych autorytetów.
Ten siwy i siedemdziesięciosiedmio letni.
Zmiana. 180 stopni w ciągu sekundy.
Płacząc ukradkiem, starała się zrozumieć, gdzie mieszkają anioły.*



1968r.



1968r.



1955r.